3
6
9
12
12
12
6

60

15
2

33

KAZANIE

w DZIEN PAMIĄTKI ELEKCYI

NAYIAŚNIEYSZEGO

STANISŁAWA AUGUSTA

KROLA POLSKIEGO

O USZANOWANIU KRÓLA IAKO KRÓLA

O KOCHANIU KRÓLA IAKO DOBREGO OYCZYZNY OYCA

Pod czas Wotywy Solennéy w Kollegiacie Lubelskièy w przytomności Nayiaśnieyszego Trybunału i Wielu Przezacnych Gości

Przez J. X. Benedykta Józefa CZATKOWSKIEGO Kaznodzieię tèyże Kollegiaty

MIANE.

Dnia 7. 7bris Roku 1787.

w LUBLINIE.

w Drukarni J. K. Mci XX. Trynitarżów.

Subiecti estote - - - Regi quasi præcellenti
1. *Petr: Cap: 13.*

Regem honorificate. *Ibidem.*

Abominabiles Regi, qui agunt impié, quoniam justitia firmatur solium. Prov: *Cap: 16.*

NAYIASNIEYSZY TRYBUNALE

JJ. WW. PANOWIE i DOBRODZIEIE.

OBraz dobrego i cnotliwego Obywatela nayiaśniey wydaiący się w szanowaniu Monarchów i w kochaniu troskliwych o dobro Oyczyzny Oyców; koniecznie w Swiątyni serc Waszych bydź powinien złożony.

Wy to bowiem Przezacni Oboyga Stanu Sędziowie, wyborem tych w Oyczyźnie iesteście Mężów, w których sercach nayszlachetnieysza krew nayzacnieyszych w Narodzie całym Przodków Waszych, dla miłości Królów, i dla miłości Oyczyzny zbudowała wspaniały Ołtarz, na którym Wy teraz obfite, bez oszczędnosci maiątku i zdrowia, dla miłości Monarchy swego, i dla miłości Współ-Braci czynicie Ofiary.

 Na

Na tym więc drogim Ołtarzu serc Waszych, gdzie bez ustanku miłość Króla, i miłość Oyczyzny goreie; wszakże nayprzyzwoiciey złożyć to Kazanie, w którym i z pobudki Wiary, i z pobudki Religii; u Błagalni Pana Zastępów, z mieysca prawdy ogłosiłem dla każdego Obywatela nieuchronny obowiązek: szanować Króla, iako Króla, kochać Króla, iako dobrego Oyczyzny Oyca.

Poznaie Król mądry, naylepszy Oyciec Oyczyzny, zaświadczy Naród cały, iak dokładnie dopełniacie obowiązku tego. Widzi przezorne oko łaskawego Monarchy w sercach Waszych ku Osobie swoiey, w naywyższym poważeniu, wierną i gruntowną miłość, i z tey ci to przyczyny, o iak się cieszy Król dobry! że do czynienia Sprawiedliwości, wybrał tych Mężów, którzy naydokładniey kieruiąc Sprawiedliwości styrem, zawłaszczyli sobie u całego Narodu głos sprawiedliwych Sędziów, zabezpie-

czyli

czyli swoiemu Monarsze Obywatelów miłość, zaszczyt Oyczyźnie, a spokoyność Społeczności.

Ten to iest istotny Charakter Nayiaśnieyszego Trybunału Koronnego w Roku 1787. i ten zaszczyt nayszczególnieyszy Krzyża i Laski, że i wybornie uskuteczniaią żądania Monarchy, i potrzeby Oyczyzny, i uszczęśliwienie Obywatelów. W całym więc Narodzie teraźnieyszy Trybunał zawieczni sobie nieśmiertelną pamięć, następne wieki nie przestaną wielbić tych Imion wielkich, które w tym Roku Nayiaśnieyszy Trybunał składaią.

Przyim więc NAYIASNIEYSZY TRYBUNALE, przyimiycie Oświeceni Patryotowie, sercu Waszemu szanuiącemu i kochaiącemu Mądrego Króla, należącą się odemnie daninę, niech to szczupłe dzieło upoważnione nayzacznieyszemi Imionami Waszemi, znaydzie u Was obronę przeciwko

ciwko zawistnym ustóm. Wy zaś PP. choć iaką w swym Kaznodziei postrzeżecie słabość, nad tym co bydź może dobrego, zastanówcie myśl swoię, mnie zaś w łaskawych umieście względach, który z wysokim szacunkiem iestem:

NAYIASNIEYSZEGO
TRYBUNAŁU KORONNEGO

JJ. WW. Panów
obowiązanym, nayniższym Sługą

X. Czaykowski.

IMPRIMATUR.

Die 15. Septembris 1787.

J. J. LENCZOWSKI Episcopus Abder: Suffr: & Official: General: Lublinensis. *mpp.*

JASNIE WIELMOZNI DEPUTACI

NAYIASNIEYSZY TRYBUNAŁ SKŁADAIĄCY.

J. W. Jmc Xiądz Józef ROKOSSOWSKI, Kan: Gnieźn: Archi-Diakon Srzem: Officiał Generalny Poznańſki PREZYDENT.

J. W. Jmc Pan JAN NEPOMUCEN MAŁACHOWSKI Staro: Opoc: MARSZAŁEK.

COLLEGIUM DUCHOWNE

z *Kapituły Krakowſkiéy* JW. JX. Bernard NIEGOLEWSKI Opat Klaustralny Jędrze:

z *Kujawſkiéy* JW JX Michał LENCZOWSKI Kanonik Kiiowſki.

z *Poznańskiéy* JW. JX. Stanisław MORAWSKI Kanonik Poznańſki

z *Plockiéy* JW. JX. Jozef SOSNKOWSKI Opat Klaustralny Czerwińſki.

z *Łuckiéy* JW. JX. Jozef UMINSKI Kanonik Łucki.

z *Chełmſkiéy* JW. JX. Antoni PRZEDWOIEWSKI Kanonik Chełmſki.

z *Kijowſkiey* JW. JX. Woyciech WYBRANOWSKI Kanonik Kiiowſki.

z *Kamienieckiéy* JW. JX Roch KWASNIEWSKI Scholaſtyk Chełmſki Kanonik Kamieniecki.

COLLEGIUM SWIECKIE

z *Województwa Poznańſkiego* JW. JP. Felicyan NIEGOLEWSKI Staroſta Pobiedzi:

z *Woiewództwa Sandomirſkiego* JW JP. Antoni Mikułowſki Pisarz Ziemſki Radomſki

A2 z *Woie-*

z *Woiewodztwa Kaliſkiego* JW. JP. Jozef WILKONSKI Kasztelanic Krzywińſki.
z *Woiewodztwa Gnieźnieńſkiego* JW. JP. Sylwer: ZAKRZEWSKI Pisarz Grodzki Kosciańſki.
z *Woiewodztwa Łęczyckiego* JW. Jakób: TRZCINSKI Łowczy Brzezińſki
z *Woiewodztwa Brzeſkiego* Kijowſkiego i Jnowrocławſkiego JW. JP. Adam SŁUBICKI Łowczy Brzeſki Kuiawſki.
z *Wdztwa Kujawſkiego* JW. JP. Narcyſs POPIFL Miecznik Owrucki.
z *Ziemi Dobrzyńſkiey* JW. JP. Wincenty PAPROCKI Chorąży Kawaleryi Narodowey
z *Wdztwa Ruſkiego Ziemi Chełmſkiey* JW. JP. Kaietan ŁOPUSKI Szambelan J. K. M.
z *Wdztwa Wołyńſkiego* JW. JP. Stanisław. ROHOZINSKI Chorąży Trembowelski.
z *Wdztwa Podolskiego* JW. JP. Jan SWIEYKOWSKI Kasztelanic Kamieniecki.
z *Wdztwa Lubelskiego* JW. JP. Woyciech SUCHODOLSKI Szamb: J. K. Mci
z *Xięstwa Mazowieckiego z Ziemi Łomżyńſkiey* JW. JP. Tomasz KLICKI Woyſki Łomżyńſki i Sędzia Grodzki Ostrołęcki.
z *Ziemi Różańskiey* JW. JP. Tomasz JABŁONSKI Skarbnik Łomżyńſki
z *Woiewodztwa Podlaſkiego z Ziemi Drohic:* JW. JP. Franciszek ZALESKI Sę: Z. Dro:
z *Woiewodztwa Rawskiego* JW. JP. Dyonizy ŁĄCZYNSKI Porucznik Gwar: Pieszy K.
z *Woiewodztwa Bracław:* JW. JP. Andrzey JANCZYNSKI Podstoli Kołomyi: i Sędzia Grodzki Lubelſki
z *Woiewodztwa Czerniechow:* JW JP. Piotr SKĄPSKI Komor: Gran: Włodzimirſki.

Venerunt universæ Tribus Jsràël in Hebron dicentes, ecce nos os tuum & caro tua sumus, dixit Dominus ad Te tu pasces Populum meum, & tu eris Dux super Jsrael. Veneruut quoqué & Seniores unxeruntq; David in Regem ſuper Jsràël. II. Reg: Cap: 5.

Zgromadziły się wszystkie Pokolenia Jzraelſkie w Hebronie do Dawida iednostaynym wykrzykuiąc głosem, oto my kość twoia i ciało twoie, Ciebie Pan wyznaczył za Wodza Jzraelowi - Zgromadzili ſię też i Przednieysi z Ludu Jzraelskiego i pomazali Dawida za Króla nad Jzraelem.

NAYIASNIEYSZY TRYBUNALE

NAYCELNIEYSZY WYBORZE PRZEZACNYCH MĘZÓW.

Już to Rok Dwudziesty Czwarty iako podobny głos y takowe Ust Polſkich, radośne okrzyki w Dzień niegdyś Dzisieyszy słodkim i miłym Powitrze napełniały brzmieniem, aż ſamego prawie tykały ſię Nieba. *Tu pasces populum tuum, tu eris Dux super Jsràël.*

Temi

Temi to własnie słowy na wolne obranie Naywyższéy Władzy która przez nie mały Lat szereg Czudzoziemską zdobiła Osobę. dziś zgromadzone Pokolenia Oyczyste, i Przednieysi Narodu Polskiego Panowie z pomiędzy niezliczonych Mężow na iednego szczęśliwie Nam bodayby w iak naydłuższe Lata Panuiącego STANISŁAWA AUGUSTA zgodnie w zupełney wolali radości, oto my kość twoia i ciało twoie, oto Ty na łonie iedney co i my wychowany Oyczyzny, Ty więc iey bądź Oycem, Ty badź nad Polskim Narodem Królem. *Venerunt quoque & Seniores, unxeruntque David in Regem super Israël.*

Sami wyznaycie PP. iako to wielki w ów Dzień, o Dniu dlugo pożądany, Król Królów nad Narodem Polskim okazał troskliwey opieki dowód, kiedy iednocząc zgodnie Serca na wybranie do Korony Polskiey STANISŁAWA AUGUSTA przez wyniesienie Osoby Jego do Tronu, przywrócił iasność Tronu, ozdobę Oyczyznie, zaszczyt Polakom, teć to

bowiem

bowiem a nie inne po złożeniu w Ręce Stanisława Augusta Krolewskiego Berła, wszędy dały się słyszeć głosy. *Tu gloria Jerusalem, tu lætitia Jsraël, tu honorificentia Populi nostri* (a).

Alboż to PP. Tron Polski Przodków naszych męstwem, Fortuną, Krwią, i życiem dla samych umocniony Rodaków nieciemnił iasności swoiey? kiedy przez ciągłą dni Liczbę nie Narodowego piastował Pana. *Hæreditas nostra versa est ad alienos - - Pupilli facti sumus absq; Patre* (b) tak długo z Jeremiaszem narzekali Przodkowie nasi.

Alboż i Oyczyzna nasza wielkością sławy z Rządu i Panowania Krolów Polaków dziwiąca Swiat cały, mało pozbyła się ozdoby? kiedy długo nie własnych Synów Koroną swoią, ale postronne wieńczyła Czoła, utyskuiąc na to z Izaiaszem Prorokiem. *Nunquid non Principes mei*

(a) *Judit*: 15. (b) *Jerem: Lamen*: 5.

mei Reges sunt (c) Czyliż to moi Synowie moi Xiążęta nie mogą bydź Królami.

Alboż i Polacy Narod od upokorzonych niegdy ſąsiadow nazwany pyſznym i zuchwałym dla tego, że panować nawykł, a upodlićsię nie umiał, mało utracili zaſzczytu, kiedy iakoby z pomiędzy siebie żadnego Męża zdolnego do Panowania nie widząc, Cudzoziemców zapraszali do Rządu, żaląc ſię ſłowy Proroka, *Servi dominati sunt nostri* (d)

Prawdziwie PP. dziwiły ſię w zadumieniu poſtronne Narody, że Polacy, Polacy od ſamey Natury do Panowania ukształceni, Tron, Berło, Koronę, w Cudzoziemſkie a ieszcze dobrowolnie oddawali Ręce. *Quomodo sedet sola Civitas facta eſt quasi Vidua, Domina gentium, Princeps Provinciarum* (e)

Skończyły ſię w Wieku Ośmnaſtym Dni omyłki *Vetus error abiit* (f) nadſzedł

(c) *Jsa:* 10. (d) *Lamen:* 1. (e) *Lamen:* 1. (f) *Jsa:* 24.

ſzedł Dzień, którego dziś Pamiątkę Wy PP. Osoby nayzacnieysze w kraiu, Mężowie do czynienia Sprawiedliwości wybrani, Celu i ſkładzie naywyższey władzy, w okazałey uświęcacie radości, Dzień mowię, ktòrego niegdyś Nayiaśnieyszy Stanisław August, Polak od Polaków obrany za Króla, w doſtoyności i przymiotach prawdziwie Królewſkich innym nie uſtępuiąc Monarchom, pierwszą Narodowi przywrocił Sławę & *facta est lætitia in populo magna valde & aversum est opprobrium gentium* (g) iuż teraż od Lat Dwudziestu trzech Tron własnego piaſtuie Pana, Berło w Polaka Jmieniu zmieſzczone, Korona zdobi ſkronie własnego Syna *Vetus error abiit.*

Daremnie więc Bracia nasi ſzukali opodal do Panowania mądrych Auguſtów, próżno wyſtępowali z Granic na ſzukanie do Rządu łaſkawych Traianòw, ich troſki i żądania zawodziły ich gdzie indziey, w Oyczyznie zaś Syn Oyczy-

zny

(g) 1. *Machab.* 4.

żny STANISŁAW AUGUST przewyższa Mądrość Rzymskich Augustów i łaskawych Traianow, Mądrość Jego Swiat cały zadziwia, à łaskawości doznaią wszyscy, króciey mówiąc: teraz na Tronie Polskim Mądrość i łaskawość nie odstępnie panuie. *Veritas & Misericordia custodiunt Regem, & roboratur clementia Thronus ejus* (h)

Tak iest PP. nie żaluie dotąd ani żałować będzie Oyczyzna, że styr Rządów swoich złożyla w Ręce STANISŁAWA AUGUSTA, bo przez Lat Dwadzieścia trzy ustawicznie doświadcza, iako delikatnemi kierowany sprężynami w pośrodku gwałtownych nawalnic i burzliwych ze trzech stron wiatrów, slad Mądrego w naymnieyszym ruszeniu okazuie Styrnika, i oto stara się usilnie, co iest naylepszym dla Narodu Dobrem, coby polepszyło Losu Oyczyznie, coby przywróciło pierwsze Krolestwu Zaszczyty. J któż więc w Narodzie całym tak mą-

drego

(h) *Prov:* 20.

drego Króla z nayglębszym Majeſtatu Jego uſzanowaniem i podległością czcić iako Króla nie będzie? Kto tak troſkliwego Oyca o uſzczęśliwienie Oyczyzny z oſobliwszą wdzięcznością kochać nie zechce? Mnie ſię zdaie, że niegodzien ten ſpołeczności z Ludzmi, kto tak mądremu Krolowi winnego uſzczupla ſzacunku, kto tak dobremu nie wdzięczeń Oyczyznie Oycu.

Przezacni Panowie, wyborze Osób do naywyższey w Narodzie Magiſtratury wybrany, a dziś na podziekowanie Bogu za zgodne niegdyś obranie do Korony Polſkiey Stanisława Augusta, w téy tu zgromadzeni Swiątyni, kiedy Wasza nieſkazytelna ſprawiedliwość tyle przynosi pociechy dla dobrego Króla i dla Dobra Oyczyzny, kiedy wy podeymuiąc ſię na Urząd Sędziów inney nie mieliście pobudki, nad iedyną miłość Króla i miłość Oyczyzny, kiedy nad wereżaiąc ſiły, zdrowie i maiątek dla usługi wſpol Braci, zachowuiecie ſię w Regułach Cnoty, poczciwości Sumnie-

nia

nia i Religii, kiedy w Waszych pracach i zaprzysiężonych przed Bogiem dobrych *S*ędziów obowiązkach iest hasłem Honor Krola i Dobro Oyczyzny; nie inną zatym w Dzień Dzisieyszy pełny pociechy i radości, wziąść mi należy do mówienia Materyą, tylko przykładem Waszym wszystkich Serca, rozumy, i umysly zachęcić, pobudzić, owszem okazać każdemu nieuchronny obowiązek szanowania, podległości, i kochania dobrego Króla.

Pozwolcież mi PP. łaskawego w słuchaniu ucha, a ia nie tylko przed Wami, ale przed całym Swiatem mowić odważam się.

Winien Naród z nayglębszym uszanowaniem czcić Nayiaśnieyszego Stanisława Augusta iako Króla, nadtym uczyńmy Uwagę Pierwszą.

Winien Naród z osobliwszą wdzięcznością kochać Nayiaśnieyszego Stanisława Augusta iako dobrego Oyczyzny Oyca, to niech będzie Uwagą Drugą.

Szano-

Szanować, czcić Krolow, ieſt to w Obywatelu każdym obowiązek naypiérwſzy i nayſcisleyszy.

Kochać z wdzięcznością dobrego Oyczyzny Oyca, ieſt to Cnota iedyna, i naychwalebnieyſza.

Kto nie ſzanuie Króla iako Krola, ieſt nieprzyiacielem Boſkiego Prawa.

Kto nie kocha Króla iako dobrego Oyczyzny Oyca, ieſt nieprzyiacielem Oyczyzny.

Krotkie to będą Uwagi, w których Obywatel znaydzie naukę tyczącą ſię Honoru i Dobra Narodu, a Chrześcianin naukę tyczącą ſię Jego ſumnienia, i zaſługi na Niebo.

Dopomóż mi tylko mówiącemu Królu Królów, naywiękſzego uſzanowania, Chwały i kochania godzien, za pomocą Twoią Królowa Korony Polſkiéy Nayświętſza MARYA Panno.

CZĘSC PIERWSZA.

NIKT mi téy nie zaprzeczy Prawdy, że BOG sam iest stanowicielem Królów, On sam przeznacza Mężow do Tronu, On iest głową wszelkiey władzy i panowania na Ziemi, iak naucza Apostoł. *Caput omnis Principatus & potestatis.* (i) Naywyższy Mądrości Duchem tchną zawsze Królów Usta. *Per me Reges regnant, & per me Principes imperant* (k) Mądrość, wspaniałość, Rada i siły, wszak to są własności wielkich Monarchów, to wszystko z Udziału samey Wszechmocności początek bierze. *Meum est consilium, mea est fortitudo, mea est prudentia* (l)

O iakoż więc w Osobach Królów znayduie się Powaga, kiedy to oni na Ziemi Rząd, Panowanie, i władzę samego zastępuią Boga, kiedy Jch Wszechmocność zawsze pilnuie. *Non est potestas nisi á Deo.* (ł) J ztądci to obowiązek nayścisleysszy

(i) *ad Rom: C. 13.* (k) *Prov: Cap. 8.*
(i) *Jbid:* (l) *Jbid:* (ł) *ad.*

ſzy ſzanowania Monarchów, winien więc PP. Narod Polſki z naygłębszym uſzanowaniem czcić, poważać Stanisława Augusta iako Króla, bo On iako i inni Królowie Rząd Panowanie i Władzę ſamego zaſtępuie Boga, bo Jego iako innych Monarchów Wszechmocność pilnuie i ſtrzeże; i toć to ieſt przyczyna, dla którey należy mu ſię iako Królowi naywyższa Cześć i uszanowanie. Pomówmyż o tym obſzernièy, bo to ieſt ſzczegulnieyſzym dowodem pierwſzéy odemnie założonéy Prawdy.

Wżadnym ſtworzeniu tak iaſno, tak doſkonale, nie ukazuie ſię Panowanie Wszechmocności na Swiecie, iako w Oſobach Monarchów. Bóg świątobliwie ſtraſzny, ten ſam poſtrach piętnuie na Sercach Poddanych ku Maieſtatom i Tronom.

Jle razy bowiem Prawica Wſzechmocnego chce pokazać ſwoią na Swiecie potęgę, używa za narzędzie Monarchów. Jeżeli ich wyſyła na zniszczenie przenie-

wie-

wierzonych ſobie Narodów, Duch Jego Pańſki piaſtuie ich zdrowie, ożywia męſtwo, a Serce nieprzyiacioł napełnia trwogą. *Ego ante te ibo & gloriosos terræ humiliabo* (m)

My kiedy bitnieysze i licznieysze Pułki przed małą Woyſka pierzchaią garſtką, ſztuce, męſtwu przypisuiemy Rycerzów, mylemy ſię; dzielność to mocy Boſkièy pilnuiąca dobrych Królów, miesza ſzyki, i zawſtydza ich nieprzyiacioł, w ktorą dufali potęgę. *Miscuit in medio ejus Spiritum vertiginis* (n) Ta moc wiekowładnèy Ręki zawsze była przy Królach Polſkich, a oſobliwie z Janem Sobieſkim rozpraszała niezliczone Pohańców gminy, ta moc Boga okazała ſię w Królu Dawidzie, kiedy tryumfuiących w Męztwie Goliata Filiſtynów zwyciężył. *Tu venis ad me cum gladio & hasta & clypeo, ego autem venio ad te in Nomine Domini exercituum.* (o)

My

(m) *2. Reg: C. 9* (n) *Jsaiæ Cap: 7.*
(o) *1. Reg: C. 17.*

My, kiedy złośliwe umowy, buntownicze Rady, roziątrzone Serca przed wzrokiem pierzchaią Monarchów, bezſkuteczne, bezsilne, i rozprószone zoſtaią, przyznaiemy to przezorności dowcipney, nie PP. Mądrość Boga ſtrzegąca Królów mieſza zuchwalne ſpiſki, niszczy zdradliwe Rady, rozprasza złośliwe podſtępy, łagodzi albo zawſtydza, a czasem poniża krnąbrne Serca. *Dominus dissipat consilium, reprobat consilia Principum* (p)

Tey to troſkliwey Wszechmocnego Opieki doznał nad ſobą Król Dawid, iego to moc nieſtworzona broni od Saulowych pociſków, iego we wſzyſtkich przeciwnościach, we wszyſtkich zamieſzaniach Królestwa, we wſzyſtkich na Tron iego i życie zaſadzkach, a co nayżałośnieysza uczynionych od Osob krwią bliſko złączonych, przy życiu i Królewſkiey utrzymuie powadze. Jako ſię ſam

B temi

(p) *Psl:* 32.

temi zaświadcza słowy. *Protector meus isn Ipso speravi, qui subdit populum meum ub. me.* (q)

PP. Któż na dowod Boſkiey władzy na ziemi naywiększego godney ſzacunku, więcey nad Dawida, od nieſkończoney Dobroci doznał łaſkawych względów, ieżeli nie Nayiaśnieyszy Stanisław August?

Któregoż na świecie z Królów, na dowód, że z Woli Naywyższego panuie na świecie, tak Boſkie ukochało Serce, iak Stanisława Augusta?

Któryż Monarcha w tak wielkich niebeſpieczeńſtwach życia i zdrowia, w tak wielkich przeciwnościach upornego ſzczęścia, większey nad Stanisława Augusta i troſkliwszey, od Wszechmocnego doznał Opieki? Ja tu uſtom moim nakazuię milczenie, ale Wy ſami PP. wierni zawsze i kochaiący zawsze ſwoiego Monarchę przyznacie, że Nay-

iaśniey-

(q) *Psal: 143.*

iaśnieyszy Stanisław August z podobnym sobie w łagodności i w dobroci Panowania Dawidem Królem, sprawiedliwie użalić się może. *Qui custodiebant animam meam, consilium fecerunt in unum,* (r) Ci którzy przedtym moiego pilnowali życia, z nieprzyiaznemi mnie w ukryte wchodzą rady. Wy mówię PP. przyznacie: że Nayiaśnieyszy Stanisław August słusznie z tymże Dawidem przed całym Narodem zaskarżyć się powinien. *Si inimicus meus maledixisset mihi, sustinuissem utique, & si is, qui oderat me, super me magna locutus fuisset, abscondissem me forsitan ab eo, tu vero homo unanimis-notus meus, qui mecum dulces capiebas cibos* (s) Toż ia dopiero mówię: że Nayiaśnieyszy Stanisław August, Ramieniem Wszechmocnym, tyle razy i w tak silnych nieszczęścia burzach, przy zdrowiu i życiu ocalony, z Prorokiem zawołać może: Królu nieśmiertelny poznaię, że w przed-

---

(r) *Psal:* 70. (s) *Psal:* 54.

wiecznych ułożeniach swoich mnie, a nie kogo innego ulubiłeś Narodu Polskiego ozdobić Koroną, boś nie dopuścił ucieszyć się nieprzyiaciołom moim nademną. *In hoc cognovi, quoniam voluisti me, quoniam non gaudebit inimicus meus super me.* (t) To ia powtóre mówię: że Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST przed całym Narodem słowy Proroka oświadczyć się może. *In Domino meæ sunt Justitiæ & imperium.* (u) w Panu iest moia niewinność, w Panu Panowanie moie. I tęć to niewinność i dobroć Panowania poznawszy w sercu moim o! wielki Boże (iest tu Głos STANISŁAWA AUGUSTA) wyniosłeś mię z pomiędzy moich Braci do Tronu Polskiego, utwierdziłeś przed Obliczem Twoim Panowanie moie. *Me autem propter Innocentiam suscepisti, & confirmasti me in conspectu Tuo.* (w) I tać to Niewinność i dobroć w Panowaniu Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, dokaże

tego,

(t) *Psal:* 40. (u) *Psal:* 21. (w) *Psal:* 40.

tego, że wkrótce zobaczycie Panowie: *Ad Eum venient, & confundentur, qui repugnant ei* (x)

O! gdyby PP. w Narodzie naszym każdy ten Obywatel, co uszczupla winney podległości, czci i uszanowania Królowi iako Królowi, nad tym swe zuchwalne zastanowił myśli, że Królowie sąto Ręką Naywyższego utrzymuiącą na ziemi Jego Panowanie i władzę, że Królowie są Tłómaczami Naywyższego woli i Miniſtrami Boſkiego na świecie rządu, wszedłby w głębią pokory, i z nachyleniem głowy rzuciłby ſię pod Tron na oddanie Królowi swemu powinney czci, uszanowania i chwały. *Ad eum venient omnes, & confundentur, qui repugnant ei.*

Tak iest PP. Bytność nieſkończona ſama wyznaczaiąc na Tron Osoby, kładzie na Czołach piętno powagi ſwoiey, i w troſkliwey ma ich zawsze Opiece. *Cor Regis in manu Domini est.* (y) Sam

niemi

(x) *Jsaiæ* 45. (y) *Prov:* 21.

niemi władnąc, wszystkie Stany pod ich władzę poddaie. *Omnis anima potestati sublimiori sit subdita* (z)

Bóg w Ręce Królów składaiąc uszczęśliwienie Ludu, sam o ich stara się szczęście, sam ich przed światem uwielbia. *Magnificans salutes Regis.* (a) Bóg staranności Monarchów zlecaiąc potrzeby Kraiu w trudnościach towarzyszuiących z Jch władzą, przykrości Im słodzi. *Domine in virtute laetabitur Rex* (b) Bóg na koniec gdy trwałość w szczęśliwości Poddanych grontuie na Królewskich Osobach, sam za Rękoymę Głów ukoronowanych miłosierdzie swoie stanowi. *Quoniam Rex sperat in Domino, in misericordia Altissimi non commovebitur.* (c) Słowem mowiąc: całey powagi i panowania Boskiego Chwałę, zaszczyt i ozdobę swych na ziemi Rządów, w Królewskie składa ręce. *Magna est gloria in salutari tuo, gloriam & magnum decorem impones super eum.* (d)

O Na-

(z) *ad Rom: 13.* (a) *Psal: 17.* (b) *Psal: 20.* (c) *Psal: 20.* (d) *Psal: 20,*

O Narody! a ofobliwie Narodzie Polfki, Bóg fam wyznaczył Ci Nayiaśnieyfzego Stanisława Augusta za Króla, i na Nim wyraził Obraz fwey Powagi i Władzy, i cóż Cię w całey Naturze od ufzanowania winnego Jemu uwolnić potrafi? Przedwieczna myśl Jego ulubiwszy, Tobie Go za Monarchę wyznaczyła, z pomiędzy innych Braci na Królewfkim osadziła Tronie, zdrowia i życia w tylu niebespieczeńftwach broniła. *Elegit me Deus Jsràël de universa Domo Patris mei, ut essem Rex.* (e) Tak fię Naywyższemu podobało, aby Stanisław August Panowaniem fwoim okazywał Panowanie Boga na ziemi. *Me misit Dominus, ut ungerem Te in Regem super populum ejus.* (f) Mądrość to uczyniła Bofka, że Pokolenia Oyczyfte, przednieysi Polscy Panowie, owszem cały Naród, w dzień niegdyś dzisieyszy, iednoftaynemi głosy Królem Polfkim obrali. *Uno corde erant, ut Rex fieret* (g)

O iakiegoż

(e) *1 Paral: 28.* (f) *1. Regum: Cap. 15.* (g) *2. Reg: Cap: 11.*

O iakiegoż więc godzien od Narodu uszanowania, a uszanowania takiego, iakiego Królom czynić Bóg nakazuie przez Kaznodzieię swoiego. *In cogitatione etiam Regi ne detrahas, quia & aves Cæli portabunt vocem tuam.* (h) Ani nawet myślą nie uwłaczay powagi Królom, bo ptaki powietrzne obiawią myśli twoie.

Panowie Przezacni! Nayiaśnieyszy Stanisław August Król Polski, iako inni Królowie Panowaniem swoim okazuie Rząd, Panowanie i Władzę samego Boga na ziemi, Nayiaśnieyszego Stanisława Augusta Ręka Wszechmocna pilnuie i strzeże, winien więc Naród z tey przyczyny z naygłębszym uszanowaniem czcić Go i poważać iako Króla, ten obowiązek poznaliśmy w pierwszym Punktcie.

Winien Narod z nayosobliwszą wdzięcznością kochać Nayiaśnieyszego Stanisława Augusta, iako dobrego Oyczyzny Oyca, zachęćmyż się do tey Cnoty w drugim Punktcie.

W nie-

(h) *Eccl: 10.*

W nieuszanowaniu Królów poznaliśmy gwałcicielów Bofkiego Prawa, poznaymyż ieszcze w niewdzięczności nieprzyiaciół Oyczyzny.

CZĘSC DRUGA.

Kochać nieobłudnie na znak wdzięczności trofkliwego o uszczęśliwienie Oyczyzny Oyca, co to ieft PP.? iakimto fpofobem i w iakich okolicznościach tę tak konieczną powinność i wielką Cywilną okazać Cnotę? Mnie fię zdaie, na co i Wy przyftaniecie, kochać Króla iako dobrego Oyca Oyczyzny, ieftto nic nie czynić ani myśleć takiego, coby niebyło godne wielkiego w famych nawet ucifkach i nieszczęśliwościach Króla, potrzeba mówić zawsze to, coby było tłómaczeniem Serc oświeconych, kochaiących poznaną nayukochańszego Króla Mądrość, trzeba naprawić umysły zdrożne, zawftydzać Rady chytrości pełne, potrzeba obiaśnić błędliwy zapęd w famey fzczęśliwości mie-

fzaiący

ſzaiący pokóy, trzeba pomnażać i zaszczepiać ufność nieznaiących ſwoiego Dobra, trzeba słodzić przykrość Rządzcóm i ciężar rządzonych.

Skróćmyż to wszyſtko i pytaymy ſię znowu, co to ieſt kochać Króla, iako dobrego Oyca Oyczyzny? ieſt to przykładem Jego ſtarać ſię o ſzczęśliwość Oyczyzny, a możeszże bydź Oyczyzna przy kłótniach, nie zgodach i nienawiściach ſzczęśliwą? kochać więc Króla, iako troskliwego o uszczęśliwienie Oyczyzny Oyca, któż nie przyzna, że potrzeba z Nim zawsze iedno myśleć, zgodnie, iednoſtaynie między ſobą Dobru Narodowi zaradzać? I toć to ieſt Cnota, zgoda i iedność w naszym podobno umorzona Narodzie. I toć to ieſt Cnota, bez którey upadaią naymocnieysze Królestwa, i toć to ieſt Cnota, z którą małe częſtokroć. I bezsilne rozszerzaią ſię, ubogacaią ſię Prowincye i Państwa, uważmyż to obszerniey.

Zdanie to wszyſtkich Narodów

ztwier-

ztwierdzone doświadczeniem, że iednomyślność z Królem, a zgoda i miłość wzaiemna, iest prawdziwą miłością Oyczyzny. Ona to tylko casnąć może łakome Sąsiadów zamiary. Ona czyni Obywatelów mężnemi i cnotliwemi. Ona nie zabrania łożyć maiątku, wylewać krwi, tracić życia dla ratunku nachyloney Oyczyzny.

Na to się zgadzaią podobnież wszystkie Narody, że nieufność dobremu Krolowi, sprzeciwianie się Jego Rządóm dążącym do uszczęśliwienia Kraiu, oraz niezgody i nienawiści wzaiemne, gubią męstwo w Obywatelach, Prawa bezkutecznemi czynią, nie cierpią dobroci Rządu, obalaią bezpieczeństwo Urzędowi, różnią spokoynosc, psuią zgodne Serca, sprowadzaią niesławę na Naród. I proszę PP. w takowym Narodzie znayduież się miłość Króla i miłość Oyczyzny? a możeż że bydź tam Oyczyzna szczęśliwą? Jednomyślność więc z Królem, zgoda i miłość wzaiemna, iest prawdziwą szczęśliwością Oyczyzny. Je-

dno•

dnomyślnie więc z Królem pracować o uſzczęśliwienie Narodu, zgodnie i bez rozróżnienia wſpomagać Oyczyznę, ieſt to dopiero kochać z nayosobliwszą wdzięcznością dobregoOyczyzny Oyca.

Czyli bowiem chciwy obszernych granic Sąsiad zamyśla ſkrzywdzić Oyczyznę, iednomyślność i zgoda nabawia go ſtrachem. *Concordia a finibus hostem depellit*. Czyli wynikłe z iakowych przypadków uboſtwo i niedoſtatek Obywatelów osłabia, iednomyślność i zgoda ubogaca i możnym czyni Naród. *Concordia auget opibus Regnum.* Czyli los przeciwny i zła niedola z doſtatkow i bogactw obedrze Króleſtwo, iednomyślność i zgoda wzaiemna do pierwszey piękności przyprowadza Króleſtwo. *Concordia Regnum ornamentis illuſtrat* Jeżeli Naród do obronienia granic, ſwoich licznych niezdolny utrzymywać Pułków, iedność i zgodne ſerca wnet licznym i bitnym ſtaią ſię woyſkiem. *Concordia plus quam arma valet.*

Uważ-

Uważmyż znowu okropne ſkutki, które niezgody wzaiemne i nietrzymanie ſię iednomyślnie z Królem do Narodow wprowadza. Co męztwo Grekow, ſiłę Rzymian, moc Kartageńczyków, do oſtatniego przywiodło upadku? ieżeli nie domowe niezgody i rokoszne przeciw Panuiącym myśli.

Tak ieſt PP. to wszyſtko, co przez tyle wieków te wspaniałe, bogate i mężne Narody maiątkiem, wylewem krwi, i nieźliczonych Obywatelów życiem, piękności bogactw i obszerności nabyły, ieden Katylla Buntownik, ieden Antonius Panowania chciwy, ieden Maryusz dla własnegointeressu zniszczyli, ſpuſtoszyli, zubożyli, a resztę w ręce nieprzyiaciół oddali. A tak czego woyſka naybitnieysze, czego Rycerz nayſilnieyszy, czego długa i wielka woyna nad Grekami, Rzymianami, Kartageną, a nawet Węgrami nie potrafiła dokazać, tego wſzyſtkiego niepodległość Królom, nie ufność Ich Rządóm, tudzież niezgoda

i nienawiść wzaiemna potrafiła dokazać. *Divisum est cor eorum, nunc interibunt* (i)

Przezacni Panowie! kiedy ia mowię, w dowodzie, że iednomyślność i zgoda Obywatelſka ſama tylko uszczęśliwia Oyczyznę, ieſt rzetelną ku dobremu Oyczyzny Oycu miłością, nikt tu nie powinien pomyśleć, abym mówił i zachęcał do tey zgody i iednomyślności, którą mieli między ſobą Synowie Jakóba na zaprzedanie niewinnego Józefa, bo takowa zgoda i iednomyślność, Natury i Boſkim zakazana Prawem, ani o tey zgodzie, którą miał Absalon z Achitophelem, aby Dawida i Tronu, i życia pozbawić. *Jrruemus ſuper eum, in quocunq; loco inventus fuerit, & operiemus eum.* (k) Bo takowa iednomyślność i zgoda, obrzydła Naturze i Bogu ſwym ſprawcom wieczną hańbę i zgubę przyniosła. Ani do tey zachęcam zgody, którą miał Piłat dla przyiaźni Cesarza z żydami na ukrzyżowanie Boſkiego Syna. *Si hunc dimittes*

(i) *Jsa:* 9. (k) 2. *Reg:Cap.* 17.

dimittes, non eris amicus Cæsaris. (1) Bo takowa zgoda kryiąca w ſobie potępienie, nauczyła świat cały, co to złość ludzka, zazdrość przeciwko niewinnemu, i przeciwko prawdzie dokazać potrafi. Ale mówię ia tu o zgodzie, która wypływa z nieſkażonego i z nieprzeniewierzonego ſerca, ale mówię, że zgoda i iednomyślność, ta uſzczęśliwia Oyczyznę, która bierze początek z Cnoty, która ſię troszcze o powszechney ſzczęśliwości, a nie o ſwoiey prywacie, którey celem Dobro Oyczyzny, w naywyżſzym ſzacunku powaga Monarchy, którey zamiar dopomagać, uſkuteczniać troſkliwe zamysły o uſzczęśliwienie Oyczyzny dobrego Oyca, mowię o tey zgodzie, i do tey iednomyślności zachęcam, ktòra brzydzi ſię prywatą, nie zna ambicyi, nie lubi chciwości, nie cierpi złości i gniewu, i w takowym gatunku iednomyślność i zgoda ieſt prawdziwym uszczęśliwieniem Oyczyzny, a tym

(1) *Joannis 1.*

tym ſamym nieobłudnym kochaniem dobrego Oyca Oyczyzny.

Czyli PP. w takim gatunku w Oyczyznie naszey znayduie ſię zgoda? do Waszego Panowie oddaię rozsądku. Ja zaś mówię, że dożyliśmy tych wieków, w które ſprzeciwienie ſię Panuiącey władzy, niesnaſki i nienawiści do ſerc niektorych Obywatelſkich wolny przyſtęp maią, podobno doczekaliśmy takowych czasów, w które nieosiągnienie upragnionego Urzędu, omylne w iakim intereſſie nadzieie, nieuſkutecznienie wywyższenia ſwoich Kreatur, poczytuiemy za publiczne Dobro, chciwość i zawziętość, za ſtatyczne przyczyny, a tak omamiamy ſerca wierne, podległe Prawu i Maieſtatowi, łżemy powagę Tronu, mieszamy ſpokoyne umysły. I czegoż ſię ſpodziewać mamy? ieżeli nie upadek i zguba Narodu oſtatnia. *Divisum eſt cor eorum, nunc interibunt.* Już Bracia Nasi opłakuią ſkutki niezgody i nienawiści, niezgoda i nienawiść włożyła na nich pęta cudzoziemſkich roz-

kazów, milą i drogą wydarła im wolność, my ią podobno wnet utraciemy, niezgody i nienawiści wzaiemne, niezaufanie dobremu Królowi, w niewolnicze okuią nas pęta. *Divisum eſt cor eorum nunc interibunt.*

O! gdybym PP. do tey tu Swiątyni zwołać mógł tych wszyſtkich, co brzydką uwiedzieni prywatą i ambicyą, mieszaią ſpokoyność, nieodpłacaią wdzięcznością troſkliwemu o Dobro Oyczyzny Królowi, nayprzód zachęcałbym Ich waſzym PP. przykładem do kochania dobrego Oyczyzny Oyca, potym mówiłbym: niewdzięczniku nie zazdrość twoiemu Dobroczyńcy, odſtąp prywaty, zniż ambicyą, myśl wzaiemnie o uſzczęśliwienie Narodu z dobrze myślącym Królem, oddaway to uszanowanie iakieś powinien, roztrząsniy ſkrytości ſwoich zapędów, wezwiy rozumu i pamięci na pomoc, a ieżeli uczuiesz ſię winnym, niech prędka nadgroda wſtydu i żalu będzie upokorzenia ſię twego owocem.

O! wy wszyscy, ieżeli ſię znayduiecie na świecie, ktorych nienawiſtne ſerca i myśli zuchwale przeszkadzaią troſkliwym zamiarom i pracowitym uſiłowaniom o polepszenie ſzczęśliwości w Narodzie dobrego Oyczyzny Oyca, gdybym was do tey Swiątyni mógł zwołać, ſpytałbym ſię was słowy Proroka. *Quæ eſt iſta fiducia, qua confidis, aut quo consilio vel fortitudine rebellare disponis, super quem habes ſiduciam, quia recessiſti a me.* (ł) W kimże to wy pokładacie nadzieię, albo za czyią radą i męztwem dobrym zamyślacie ſprzeciwiać ſię Rządom, oto w tych, ktorzy was odbiegną iako pszczoły kwiat, gdy z niego wyssą słodycz, iako chałupki przy ogrodach, gdy owoce z nich pozbieraią, i ſtaniecie ſię pośmiewiſkiem i urąganiem u nieprzyiacioł waszych. *Popule meus, qui te beatum dicunt, ipsi te decipiunt, & viam gressuum tuorum dissipant* (m) Ten to głos

łączy

(ł) *Jsa:* 36. (m) *Jsa:* 3.

łączy z głosem Proroka Nayiaśnieyszy Stanisław August, za Którym i ia idąc, mówię: lepiey ieſt zaufać dobremu Królowi, lepiey z Nim iednoſtaynie i iednomyślnie pracować na uszczęśliwienie Oyczyzny, lepiey ieſt kochać z osobliwszą wdzięcznością ſwoiego Króla iako dobrego Oyczyzny Oyca, lepiey przy Jego obſtawać Tronie, bo przyidzie czas, kiedy Synowie Jakòba niesłuszną ku Bratu ſwemu uwiedzieni niechęcią, z pokorą u nóg ſię Jego czolgać będą, i na swoią narzekać nienawiść. *Merito hæc patimur, quia peccavimus in Fratrem noſtrum, videntes angustiam animæ illius, dum deprecaretur nos, & non audivimus, idcirco venit ſuper nos ista tribulatio.* (n)

Nadeydą czasy, w które ſamo nieczułe drzewo zemści się nad Absalonem godzącym na Tron i życie Dawida. *Curram & nuntiabo Regi, quia judicium fecerit ei Dominus de manu inimicorum ejus.* (o)

 A tak

(n) *Gen:* 42. (o) 2. *Reg:* 18.

A tak uważym proszę, czyż nie lepiey kochać dobrego Oyca Oyczyzny, i iednomyślnie o iey uszczęśliwienie ftarać się, sprowadzić na Naród i na Osoby własne Błosławieństwo, a niżeli karę i zemstę Boga?

Nayiaśnieyszy Panie mogęż Twey dobroci dowodnieysze znaleść świadectwo nad Serce Twoie? którego każdy Obywatel oswiecony i zgodny dobroczynności doznaie? któż nie widzi, że Twoie Prawa, Twoie Proiekta, zmierzaią zawsze do uszczęśliwienia Narodu?

O! Królu w dobroczynności niezmordowany prawdziwie na naypotrzebnieyszy czas Narodowi od Opatrzności wyznaczony. Tak ieft PP. dały Nam Nieba Króla mądrego, dała nam Opatrzność dobrego Oyczyzny Oyca, wszyftkie Jego zamysły, wszyftkie Jego chęci, wszyftkie Jego ftarania do pomyślności Kraju i iednomyślności zachęcaią Naród. *Viæ ejus, viæ pulchræ, & semitæ ejus pacificæ* (p)

Jeft on Królem, ale w ten czas tylko zdaie

(p) *Prov:* 3.

zdaie się panować, kiedy nad Sercami krołuie, i kiedy widzi uszczęśliwioną Oyczyznę, Sprawiedliwość i Mądrość otaczaią Tron Jego, a czynności wszystkie opowiadaią ku Oyczyznie miłość.

Człowiek mądry i dowcipny znayduie u Niego szacunek, a wszyscy cnotliwi maią skład w Jego dobroczynnym Sercu. Patrzże Narodzie! iakiego to Bóg wybrał dla Oyczyzny Oyca. *Certe videtis, quem elegit Dominus, quoniam non sit similis illi in omni populo.* (q)

Ale na cożmi się przyda rozszerzać z dowodami okazuiącemi Nayiaśnieyszego Stanisława Augusta dobrym Oyczyzny Oycem? Czyliż Wy PP. w obecności których mówię, niepoznaiecie nieukoionych chęci Jego zmierzaiących do uszczęśliwienia Narodu? Czyliż przez tyle lat niedoświadczacie Jego szczerości, dobroci, i prawdziwego ku Oyczyżnie swoiey przywiązania? Czyliż Wam tayne Jego Rady, Jego przestrogi, Jego układy ku pomyślności Kraiu?

Niechże

(q) *1. Reg: Cap: 10.*

Niechże więc niespokoyne dusze nieumieiące odwdzięczać dobroci dobrego Oyczyzny Oyca, iedni ku Południowi, inni ku Północy, inni na Zachód swoie posuwaią nadzieie. My zaś z radością przykładem i słowy wiernych Izraelitów Dawidowi, na zawstydzenie innych wołaymy: Twoiemi iesteśmy zupełnie Nayiaśnieyszy STANISŁAWIE AUGUSCIE. Serce, myśli, zdania, chęci iednoczemy z Tobą, pokóy Tobie, pokóy sprzyiaiącym Tobie, Ciebie bowiem Wszechmocność zawsze nieprzestaie bronić i wspomagać. *Tui sumus o David! pax Tibi, pax adjutoribus tuis, Te enim adjuvat Deus tuus.* (r) Jeszcze raz na znak wierności dobremu Królowi oświadcz się każdy Przezacny Obywatelu, słowy także Ludu Jzraelskiego, statecznie przy Królu Dawidzie zostaiącego, zapędom Absalona i złości świętokradzkiey sprzeciwiaiącego się. *Vivit Dominus, & vivit Dominus meus Rex, quoniam in quocunq; loco fueris Domine mi Rex, sive in morte, sive in vita, ibi erit servus tuus.* (s)

Tudzież

(r) 1. *Paral:* 12. (s) 2. *Reg:* 15.

Tudzież kiedy inni zrzekaią się Oyczyzny, niedbaią o iey ufzczęśliwienie, tułaią się w innym dla szukania iakoweyś pomocy Narodzie, Wy Przezacni Panowie (o! gdybym mógł zawołać na Naród cały) zaprzysięgaycie słowy Dawida. *Si oblitus fuero tui Jerusalem, detur oblivioni dextera mea.* Jeżeli zapomnę o tobie Oyczyzno Jeruzalem moie, niech zapomni prawica ręki swoiey. *Adhæreat faucibus lingua mea, si non meminero tui Jerufalem,* niech przyschnie do ust ięzyk mòy, ieżeli zapomnę o tobie, i ieżeli nad wszystkie pociechy moie niebędę przenosić twoiego szczęścia. *Si non proposuero Jerufalem in principio lætitiæ meæ.* (t)

Przezacna Młodzieży Polska! losu Oyczyzny, teć to codziennie powinnaś czynić dobremu Królowi i Oyczyznie, i z takową przysięgą oświadczenia. Czas by to iuż było nieszczęście Oyczyzny swoiey poznać, a poznawszy, wyniszczyć w sercu swoim nierządną miłość, a na iey mieysce miłość Oyczyzny, szacunek dobrego

(t) *Psal:* 136

dobrego Króla zaſzczepić. Czasby iuż zaſtanowić ſię nad niedolą Narodu, a zważywſzy prędko naſtępuiący Jego upadek, odſtąpić Gotowalnic, które zniewieściałemi czynią ſerca, porzucić utarczki z Płcią białą, która odwagę i zdrowy rozſądek traci, obrzydzić piiańſtwo, gry, które wyniſzczaią maiątek, a przykładem Przodków swoich ſpoſobić w poranku zaraz młodości Rozum, Serce, bronić Króla, bronić Oyczyznę, bronić życia i maiątku Wſpół-Braci.

Nayiaśnieyszy Trybunale.

Nikt o tych prawdach Patryotycznych ani lepiey przekonanym, ani kogo doſkonaley przekonać potrafi, nad Was Przezacni Panowie.

Wy to naywyżſzą Władzą w Narodzie upoważnieni, na dowód winnego mądremu Królowi uſzanowania, i na dowód wdzięczności dobremu Oyczyzny Oycu, odſtąpiliście wygód, nieſkąpiliście maiątków, nieoszczędzacie zdrowia, niedbacie na nienawiść, którą na Was sumienna Sprawiedliwość sprowa-

dza,

dza. Cóż to iest? ieżeli nie miłość Oyczyzny, kochanie dobrego Króla, i upatrywanie pożyteczności Kraiowey.

Szczęśliwy iestem! że o uszanowaniu Króla iako Króla, i o ukochaniu Króla iako dobrego Oyczyzny Oyca dostało mi się mówić przed tak światłym, przed tak cnotliwym i w całym Narodzie poważnym Patryotą, toiest: przed Tobą J. W. Trybunału Koronnego Marszałku. Ty to ieden iesteś, Który z Krwi Przodków Twoich wziołeś miłość ku Maiestatóm, z któremi i Powinowactwem w swych Przodkach, i poufałością oraz przyiaźnią uprzeymą byłeś i iesteś złączony.

Dziedziczny to twey Cnoty widok dziś Obywatelstwu czynisz, kiedy otoczony Gronem nayzacnieyszych a szczérze przywiązanych do Tronu Obywatelów, obchodzisz radośnie Dzień Elekcyi Monarchy Tego, Który szczególną przyiaźń, szacunek i miłość we wszelkich zdarzeniach dla Osoby twoiey ku podziwieniu wyświadcza, świadkiem iest tego w Swiątyni Sprawiedliwości Twoia nayWyższa Władza.

Ty

Ty to ieden, mówię: iesteś, którego wysoka Cnota, nieposzlakowana w niczym Sprawiedliwość, a osobliwie miłość dobrego Króla i Oyczyzny, tak uiąć potrafiła Obywatelskie Serca, że samo weyrzenie na Osobę Twoią, utrzymuie Ich w przywiązaniu ku Maiestatowi, i zachęca ku dobru Narodu.

Znana iest wielkosć Domu Twego Narodowi, Kościołowi, i Europie całey, znane iest cnotliwe i Obywatelskie Przodków Twoich i Twoie Serce przywiązane do Dobra Narodu i Maiestatu.

Już kilka wieków miia, a Małchowscy Pośrzednikami bywali, i po dziś dzień są zgody, iedności między Narodem i Tronem. Maiątek, Krew, życie łożyć dla miłości Krolów, i dla miłości Oyczyzny, to było nayszczególnieyszym, i iest Małachowskich przymiotem.

Podaie tę prawdę, i podawać będzie następnym wiekom Ottomańska Porta, która na wspomnienie Imienia Małachowskich niżey, niżeli przed trunną Machometa dumne schylaiąc karki, naucza Potomków, że nikt lepiey nad Ma-

wszkich nie sprzyiał Królom; nikt lepiey nie kochał Oyczyzny. Te to są należyte wielkiemu Imieniowi Twemu pochwały, które przyszłość w złotorytych Marmurach obszerniey dla podziwienia i przykładu, swoim Wnukóm rozpisze.

Ja zaś powtòrnie mówię: szczęśliwy iestem, że o uszanowaniu mądrego Króla iako Króla, i o kochaniu Króla, iako dobrego Oyczyzny Oyca mówię przed tak oświeconemi Mężami, tak wiernemi swoiemu Monarsze Obywatelami, których iedno słowo za temi rzeczone Prawdami, zdolne będzie zawistne pogodzić serca, i utrzymać ich w karbach posłuszeństwa, uszanowania i przychylności ku Maiestatowi, i ku Oyczyźnie.

Niechże więc PP. cieszy się Wasza wspaniała Dusza, że w swym Królu, w Jego miłosierdziu i chwale pokładacie nadzieię, ani zawstydzonemi, ani omylonemi nie będziecie nigdy. *Lætetur anima Vestra in misericordia ejus, & non confundemini in laude ipsius.* (u)

Dopeł-

(u) *Eccl:* 51.

Dopełniaycie chwalebnie Dzieła swego dla zaszczytu Króla, i dla uszczęśliwienia Oyczyzny, a godną zasług swoich odbierzecie nadgrodę. *Operamini opus Vestrum, & dabit mercedem vestram in tempore suo.* (w)

Podnieśmyż iuż Serca nasze w gorącym duchu do Króla Królów, prośmy usilnie, aby w nich utworzył szacunek i miłość ku Monarsze, iedność i zgodę wzaiemną. Prośmy aby między nami przywrócił pokóy dawny. *Orate Deum, ut det nobis jucunditatem cordis, & fieri pacem in diebus nostris per dies sempiternos.* (x)

Złożmy nakoniec Serc nieprzeniewierzonych winną Nayiaśnieyszemu Panu w osobliwszym życzeniu daninę, życzmy Mu Mędrca Pańskiego słowy. *Longitudo dierum in Dextera Ejus, & in sinistra Ejus divitiæ & gloria.* (yz)

AMEN.

(w) *Ibidem.* (x) *Ibidem.* (yz) *Prov:* 3.

u wizchna
Onita mypl nos
K